

## ZBIGNIEW KORZEB

ur. 1954; Białystok



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, współczesność
Słowa kluczowe	Lublin, współczesność, rynek wydawniczy, lata 90.

### Gazeta codzienna zajmuje się wszystkim

Cenzura w ogóle zniknęła jednego dnia. Ona formalnie istniała, natomiast jednego dnia –puch, nie ma. Nic żeśmy nie musieli z nimi uzgadniać. Tam oni nawet coś chyba kombinowali, ale nawet się policjant pojawił i usiłował nawiązać kontakt w Służbie Bezpieczeństwa, która jeszcze nie była rozwiązana; takie odruchy są natychmiast, że trzeba przejąć kontrolę. Ale to jakoś było już słabe, oni nie mieli za dużo energii, może mieli przecucie, że to są też ich ostatnie chwile. I potem rzeczywiście porozwiazano to wszystko. Było wtedy sporo różnych młodych dziennikarzy nastawionych na aferę, na demaskowanie czegoś. Z dwójka czy trójka zrobiło później nawet karierę. Ja taką pamiętam dziewczynę, ale nazwiska nie pamiętam, w tej chwili jest nawet dość znana w Warszawie. Parę osób wyszło z tej szkółki.

[„Dzień” to była gazet codzienna, więc ona zajmowała się tym, co wszystkie gazety codzienne powinny robić. Nie było tak , że ona [była] kierowana na afery polityczne, na to, na tamto. Gazeta codzienna zajmuje się wszystkim, od śmietnika, po jakieś tam sprawy typu zarząd miasta czy coś jeszcze. Tutaj coś robił albo czegoś nie robił, jakieś tam były sesje rady [miasta], które coś uchwalały, bądź nie. I to życie było opisywane w tejsze gazecie.

Ona była bardzo lokalna ta gazeta. Zresztą taki „Kurier”do dzisiaj chyba jest. Wiadomości na pierwszej stronie ogólnokrajowe mogły się znaleźć, bo znajdowały się w postaci newsa, który był i tak już powszechnie znany z innych gazet czy z radia czy z telewizji.

Data i miejsce nagrania	2013-12-17, Lublin
Rozmawiał/a	Marek Nawratowicz
Redakcja	Magdalena Ludwik
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"